

Zakonnica uwiedziona przez recydywistę? Nowe fakty ws. przywłaszczenia pieniędzy z DPS w Dobrzaniu Wielkim

Prokuratura Rejonowa w Opolu bada sprawę przywłaszczenia 400 tys. zł z konta Domu Pomocy Społecznej w Dobrzaniu Wielkim. Z nieoficjalnych informacji wynika, że dyrektorka DPS, zakonnica Urszula K. została uwiedziona przez 43-letniego recydywistę Piotra K. Mężczyzna wykorzystując bliską relację z kobietą, pod pretekstem pożyczki wyłudził od niej 400 tys. zł. Pieniądze pobrała z konta DPS.

- Tłumaczył Urszuli K., że potrzebuje tych pieniędzy na inwestycje - mówi rzecznik opolskiej prokuratury Stanisław Bar.

- 43-letniemu mieszkańcowi Dolnego Śląska zarzuca się popełnienie oszustwa. Uzyskiwał od dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Dobrzaniu Wielkim pieniądze, tytułem rzekomej pożyczki. Zapewniał o tym, że zwróci te pieniądze. Jednak takiego zamiaru nie posiadał. Nie przeprowadzał również żadnych inwestycji, na które uzyskiwał te pieniądze. Jednocześnie wykorzystywał relację, którą nawiązał z Urszulą K. Łączna kwota wyłudzonego mienia to ponad 400 tys. złotych - mówi prokurator Bar.

- Urszuli K. zarzuca się przywłaszczenie mienia w takiej samej kwocie - dodaje prokurator Bar.

- Ustalono, że kobieta pieniądze pobierała z kasy DPS oraz robiła przelewy na wskazane przez Piotra K. rachunki. Trwają ustalenia co dalej działo się z tymi pieniędzmi - mówi Stanisław Bar. Przywłaszczone 400 tys. zł należały do Domu Pomocy Społecznej, ale również pensjonariuszy, którzy deponowali swoje pieniądze w sejfie placówki. Piotr K. był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko mieniu i siedział w więzieniu. Teraz odpowie jako recydywista, został aresztowany na 3 miesiące. Urszula K. ma dozór policji i zakaz opuszczania kraju.